

Jan Paweł II

Znak nadziei : modlitwa niedzielną z Papieżem : (Watykan, 15 sierpnia 2003 r.)

Salvatoris Mater 6/1, 401-402

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SALUTATIONEM „ANGELUS DOMINI” (VEL „REGINA CAELI”) UNA CUM SUMMO PONTIFICE RECITANTIBUS

Modlitwa niedzielna z papieżem.
(Watykan, 25 maja 2003 r.)^{*}

Maryja i różaniec

[...] Maryja, obecna wśród apostołów jako Matka, była dla nich żywym wspomnieniem Chrystusa: w Jej oczach odbijało się odbicie Zbawiciela, w swym niepokalanym Sercu chowała Jego tajemnice: od zwiastowania, przez życie publiczne, mękę i śmierć, po zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.

Dlatego można powiedzieć, że w Wieczerniku narodziła się modlitwa różańcowa, bo właśnie tam pierwsi chrześcijanie zaczęli kontemplować wraz z Maryją oblicze Chrystusa, wspominając różne chwile Jego ziemskiego życia.

Oby różaniec był coraz bardziej odkrywany i ceniony jako modlitwa chrystologiczna i kontemplacyjna. [...]

Modlitwa niedzielna z Papieżem.
(Watykan, 15 sierpnia 2003 r.)^{**}

Znak nadziei

1. W środku sierpnia – dla wielu jest to czas odpoczynku i letnich wakacji – liturgia uroczyście świętuje Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Jest to dzień nadziei i światła, gdyż wszystkim ludziom, ziemskim pielgrzymom, ukazane jest w Maryi czekające ich «chwalebne przeznaczenie».

Dziś kontemplujemy Służebnicę Pana otoczoną królewskim blaskiem w Raju, gdzie poprzedziła nas także ze swym uwielbionym ciałem. Na Nią patrzemy jako na znak niezawodnej nadziei. W Maryi bowiem spełniają się obietnice dane przez Boga pokornym i sprawiedliwym: zło i śmierć nie będą miały ostatniego słowa.

2. Drodzy bracia i siostry, choć niekiedy mroczne chmury gromadzą się na horyzoncie, a pewne wydarzenia w życiu ludzkim wydają się niezrozumiałe, nie traćmy nigdy ufności i pokoju. Dzisiejsze święto jest zachętą, abyśmy zawierzili Maryi Wniebowziętej, która z Góry prowadzi nas – nierzycząc jaśniejąca gwiazda – po codziennych drogach ziemskiej egzystencji.

^{*} „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 24(2003) nr 10, 51.

^{**} „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 24(2003) nr 11-12, 37.

Albowiem Dziewica, wyniesiona do niebieskiego Jeruzalem, «kontynuuje swe dzieło u boku Króla chwały jako nasza orędowniczka i służebnica zbawienia» (Prefacja Mszy św. o Błogosławionej Maryi Dziewicy *della Mercede*). Maryja pomaga zrozumieć, że tylko w Jej Boskim Synu nasze życie może zyskać pełny sens i wartość. Tym samym ożywia w nas «nadzieję eschatologicznego kresu», ku któremu «zdążamy jako członkowie Ludu Bożego pielgrzymującego przez historię» (por. *Rosarium Virginis Mariae*, 23).

3. Dziewicza Matko Chrystusa, czuwaj nad Kościołem! Spraw, abyśmy pewnego dnia również i my mogli uczestniczyć w Twojej chwale w raju, gdzie «dzisiaj zostałaś wyniesiona ponad chóry Aniołów i na wieki triumfujesz z Chrystusem» (Antyfona z Mszy św. wieczornej w wigilię Wniebowzięcia).

Modlitwa niedzielna z Papieżem.
(Watykan, 31 sierpnia 2003 r.)*

Tajemnicze Łzy Matki

1. W poprzednie niedziele swe rozważania poświęciłem Europie i jej chrześcijańskim korzeniom, nawiązując do tekstu posynodalnej Adhortacji apostołskiej *Ecclesiam in Europa*. Dokument ten kończy się «zawierzeniem Maryi» wszystkich mężczyzn i kobiet tego kontynentu. Zawierzenie to pragnę dziś ponowić, aby za sprawą Najświętszej Dziewicy Europa stała się «symfonią narodów», wspólnie budujących cywilizację miłości i pokoju!

2. Niezliczone sanktuaria maryjne rozrzucone są we wszystkich krajach europejskich. Dziś moja myśl kieruje się w szczególności ku sanktuarium Matki Bożej Płaczącej w Syrakuzach, gdzie obchodzona jest 50. rocznica pojawienia się łez na obliczu Maryi. [...]

[39] Zatrzymuję się w nabożnej kontemplacji przed cennym relikwiarzem Łez Madonny, który nawiedził wiele sycylijskich wspólnot kościelnych, wywołując wszędzie wzruszenie i duchowy entuzjazm. Jakże tajemnicze są te łzy! Mówią o cierpieniu i czułości, o pocieszeniu i Bożym miłosierdziu. Są znakiem matczynej obecności i wezwaniem do nawrócenia się do Boga, do porzucenia drogi zła, aby wiernie iść za Jezusem Chrystusem.

3. Tobie, słodka Maryjo Płacząca, przedstawiamy Kościół i cały świat, spójrz na tych, którzy najbardziej potrzebują przebaczenia i pojednania; przywróć zgodę w rodzinach i pokój między narodami.

Otrzyj łzy, które z powodu nienawiści i przemocy płyną z ludzkich oczu w wielu regionach kuli ziemskiej, szczególnie na Bliskim Wschodzie i na kontynencie afrykańskim.

Twój płacz, o Matko, niech będzie rękojmią nawrócenia i pokoju dla wszystkich Twoich dzieci!

* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 24(2003) nr 11-12, 38-39.